

PREZES
URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
DELEGATURA URZĘDU OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
W LUBLINIE

20-074 Lublin, ul. Spokojna 9a
Tel. (0-81) 532-35-31, 743-77-30, 532-54-48. Tel/Fax (0-81) 532-08-26
E-mail: lublin@uokik.gov.pl

Lublin, dnia 23 stycznia 2001 r.

RLU – 500S – 21/440/00/EW

Urząd
Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Delegatura w Lublinie
Weryfikacja/Wystano dnia 23.01.2001

Decyzja Nr RLU 1 / 01

Na podstawie art. 104 k.p.a. w związku z art. 5 ust. 1 pkt. 6 i art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 24.02.1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz. U. z 1999 r. nr 52 poz 547) po rozpatrzeniu sprawy wszczętej na wniosek P.H.U. Laktopol Sp. z o.o. z siedzibą w W [REDAKTOWANO] Zakład Produkcyjny Nr 1 w S [REDAKTOWANO] przeciwko Spółdzielni Mleczarskiej „Sudowia” w S [REDAKTOWANO] w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów odmawia się uwzględnienia żądania strony w zakresie stwierdzenia stosowania przez Spółdzielnię Mleczarską „Sudowia” w S [REDAKTOWANO] praktyki monopolistycznej polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku poprzez narzucenie uciążliwych warunków umów w postaci zawyżonych opłat za dostawę energii elektrycznej, wody (w tym wody technologicznej) i opłat za odprowadzanie ścieków, przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści.

Uzasadnienie

Do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatura w Lublinie wpłynął wniosek P.H.U. „Laktopol” Sp. z o.o. z siedzibą w W [REDAKTOWANO], Zakład Produkcyjny Nr 1 w S [REDAKTOWANO] zwany dalej Laktopolem,

o wszczęcie postępowania administracyjnego w związku ze stosowaniem przez Spółdzielnię Mleczarską „Sudowia”, zwaną dalej Spółdzielnią, praktyki monopolistycznej polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku poprzez narzucenie uciążliwych warunków umów w postaci zawyżonych opłat za energię elektryczną, wodę (w tym wodę technologiczną) i opłat za odprowadzanie ścieków.

Zarzucaną praktykę monopolistyczną wnioskodawca datuje od 1990 r. do czasu:

- w zakresie zakupu energii elektrycznej do końca marca 2000 r. ,
- w zakresie zakupu wody (w tym wody technologicznej) do końca września 1999 r. ,
- w zakresie odprowadzania ścieków do końca lutego 1999 r.

Ponadto Laktopol stwierdził, że Zakład Produkcyjny w S [REDAKTOWANE] nie posiadał w momencie powstania odpowiedniej infrastruktury i był zmuszony korzystać z usług Spółdzielni nie mając innego źródła zaopatrzenia w zakresie wody, energii elektrycznej i odprowadzania ścieków. Przeprowadzone na przestrzeni 10 lat inwestycje pozwoliły w obecnej chwili uniezależnić się od współpracy ze Spółdzielnią i nie korzystać z jej pośrednictwa w odbiorze określonych wyżej mediów, co spowodowało spadek kosztów u wnioskodawcy.

Delegatura Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Lublinie przeanalizowała wniosek oraz dołączone do niego dokumenty i działając na podstawie art. 17 ust. 1 i 4 ustawy o przeciwdziałaniu / ... / w związku z par. 2 pkt 4 oraz par. 7 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20.01.1999 r. w sprawie określenia właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur UOK i K (Dz. U. nr 7 poz 55) i art. 479²⁸ k.p.c. wszczęła postępowanie administracyjne w sprawie stosowania przez Spółdzielnię Mleczarską „Sudowia” w S [REDAKTOWANE] praktyki monopolistycznej polegającej na narzuceniu uciążliwych warunków umów w postaci zawyżonych opłat za dostawę energii elektrycznej, wody (w tym wody technologicznej) i odprowadzania ścieków, przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści, co mogło stanowić naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 6 i art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy antymonopolowej.

W odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego Spółdzielnia wyjaśniła, co następuje:

1. Spółdzielnia prowadząc działalność gospodarczą posiada własną oczyszczalnię ścieków, otrzymuje energię elektryczną z B [REDAKTOWANE] Zakładu Energetycznego Rejon S [REDAKTOWANE] na podstawie zawartych umów dostawy, zaś wodę i wodę technologiczną wydobywa i wytwarza z własnych studni głębinowych.

2. Zakład nr 1 w S [REDAKTOWANE] – proszkownia mleka, należący obecnie do Laktopolu był kiedyś częścią Spółdzielni i w 1990 r. strony zawarły umowę generalną o współpracy, w ramach, której ustalono zasady odpłatności za energię elektryczną, wodę (w tym wodę technologiczną) i odprowadzanie ścieków, gdyż ze względów finansowych Laktopolu nie było stać na oddzielne inwestycje, a Spółdzielnia miała w zamian za tę współpracę dostarczać do przerobu Laktopolowi serwatkę. Umowa ta została następnie w 1997 r. przez Spółdzielnię wypowiedziana ze względu na konieczność uregulowania spraw związanych z najmem lokali przez Laktopol. Od tamtego okresu datuje się bezumowny okres współpracy pomiędzy stronami.
3. W okresie obowiązywania umowy generalnej jak i w okresie bezumownym odbiór spornych obecnie mediów odbywał się poprzez wystawianie faktur, które były bez sprzeciwu akceptowane przez wnioskodawcę. Współpraca od początku nie układała się pomiędzy stronami należycie i Laktopol przeważnie z opóźnieniem płacił za odbierane media.
4. Laktopol miał i ma możliwości samodzielnego korzystania z dostaw energii elektrycznej, wody i odprowadzania ścieków od innych dostawców aniżeli Spółdzielnia.
5. Spółdzielnia nie neguje faktu zaopatrywania wnioskodawcy w media, z tym, że wskazuje na innych dostawców w tym okresie tych czynników. Są nimi S [REDAKTOWANE] Zakłady Drobiarskie, które zaopatrywały Laktopol w energię i wodę w tym samym czasie co i Spółdzielnia.
6. W latach 1990 – 1995 był okres, gdy Laktopol i Spółdzielnia zaopatrywały się w energię, wodę i parę wodną w Zakładach Drobiarskich. Spółdzielnia własne ujęcie wody wybudowała w latach 1993 – 1994 r., a własną kotłownię w 1995 r. Natomiast Laktopol do 1999 r. nie inwestował we własną infrastrukturę korzystając z mediów ze Spółdzielni i Zakładów Drobiarskich.
7. Spółdzielnia poinformowała także, że w 1990 r. wniosła do spółki z Laktopolem własne sieci do rozprowadzania mediów w zamian za co Laktopol miał przerabiać mleko i serwatkę Spółdzielni. Wobec tego, że Laktopol odmawiał tego przerobu Spółdzielnia w 1991 r. wyszła ze spółki pozostając tylko dostawcą mediów dla tego odbiorcy.
8. Spółdzielnia dołączyła do akt sprawy kalkulacje odnośnie cen energii elektrycznej, wody i odprowadzania ścieków z wysokością cen, które stosowano wobec Laktopolu jak i cen, za które sama nabywała energię elektryczną od Zakładu Energetycznego.

W odpowiedzi na wyjaśnienia i przedstawione kalkulacje odnośnie stosowanych przez Spółdzielnię cen na dostarczane Laktopolowi media, Laktopol zakwestionował rzetelność tych kalkulacji w poszczególnych ich pozycjach nie przedstawiając jednak na nie innych dowodów porównawczych.

W odpowiedzi na te zastrzeżenia Spółdzielnia pismem z dnia 12.09.2000 r. przedstawiła wyjaśnienia, które następnie nie były przez Laktopol kwestionowane. Wnioskodawca nie występował również z propozycją powołania biegłego w tej sprawie celem źródłowego zbadania materiałów w oparciu, o które Spółdzielnia sporządziła kalkulacje.

W wyniku postępowania administracyjnego ustalono, że przedstawione przez Spółdzielnię kalkulacje na poszczególne media dostarczane Laktopolowi w latach 1997 – 2000 i przedstawione do nich porównanie cen stosowanych na tym rynku przez innych dostawców, jest porównywalne, z tym, że w przypadku ścieków Laktopolu, ze względu na duży ładunek ich zanieczyszczeń, nie powinny być one porównywane ze ściekami oczyszczanymi przez oczyszczalnię miejską. Porównywanie w tym zakresie cen stosowanych przez oczyszczalnię miejską do cen stosowanych przez Sudowę do ścieków Laktoplu dostarczanych na oczyszczalnię Spółdzielni jest niewłaściwe ze względu na stopień zanieczyszczenia ścieków Laktopolu, wymagający większych nakładów związanych z ich prawidłowym oczyszczeniem.

Natomiast w przypadku wody lodowej (technologicznej) istniała możliwość zakupu urządzenia i podłączenia go na miejscu w Laktopolu, gdyż nie jest to inwestycja przekraczająca możliwości finansowe zakładu przerabiającego mleko i większość tego typu zakładów takie urządzenia ma u siebie zainstalowane.

Prezes UOK i K ponadto ustalił, że Spółdzielnia i Laktopol współpracowały w latach 1990 – 1997 r. w oparciu o podpisaną obustronnie umowę, która określała także zasady dostawy mediów ze Spółdzielni do wnioskodawcy. Na przestrzeni tych lat nie ma w dokumentach zebranych w tym postępowaniu dowodów na kwestionowanie cen przez Laktopol za pobierane czynniki, a z przedstawionych faktur wynika, że były one przez Laktopol akceptowane bez sprzeciwu, chociaż część z nich była opłacana z dużym opóźnieniem.

Po 1997 r. datuje się okres bezumownej współpracy pomiędzy stronami, w którym dochodziło do spotkań i rozmów na temat cen i kosztów odbieranych przez wnioskodawcę mediów, podejmował on kolejne inwestycje mające na celu odłączenie się od Spółdzielni i wybudowanie własnej infrastruktury medialnej, mimo istnienia możliwości skorzystania z innych dostawców przy zdecydowanie niższych nakładach inwestycyjnych. Ostatecznie wnioskodawca przestał korzystać z usług Spółdzielni w 1999 i 2000 r.

Reasumując zebrany w tej sprawie materiał dowodowy Prezes UOK i K zważył, co następuje :

Art. 5 ustawy antymonopolowej statuuje zakaz nadużywania pozycji dominującej na rynku. Praktyki monopolistyczne określone w tym artykule

istnieją zawsze na określonym rynku , który jest rynkiem właściwym w danej sprawie (tzw. rynek relewantny) .

W świetle praktyki organów antymonopolowych , w tym orzecznictwa , w celu wyznaczenia rynku relewantnego określona działalność gospodarcza powinna zostać poddana analizie przynajmniej z dwóch punktów widzenia : asortymentowego (produktowego) i geograficznego .

W niniejszej sprawie rynkiem produktowym będzie dostawa mediów – energii elektrycznej , zimnej wody , wody lodowej i przyjmowania ścieków .

Rynek tych usług w ujęciu geograficznym jest wyznaczony jako rynek dostaw wymienionych wyżej czynników na terenie miasta Suwałki .

Na tak wyznaczonym rynku Spółdzielnia nie ma pozycji monopolistycznej , gdyż dostawą tego typu mediów – energii elektrycznej , zimnej wody i wody lodowej zajmuje się kilka firm . Dwie z nich – Zakłady Drobiarskie i WAMPS zlokalizowane są w sąsiedztwie wnioskodawcy i jak wykazało postępowanie dowodowe istniała możliwość techniczna przy niewielkim nakładzie finansowym na skorzystanie z ich usług . Przedsiębiorcy ci byli także gotowi takie usługi świadczyć , gdyż mieli w tym zakresie rezerwę mocy . Zakłady Drobiarskie dostarczały w spornym okresie czasu do Laktopolu energię elektryczną i zimną wodę , jednak nie do wszystkich budynków , chociaż jak deklarują mogły zaopatrywać cały Laktopol , gdyby ten wykonał niezbędne podłączenie lub wykorzystał istniejący rurociąg należący do Spółdzielni na zasadzie dzierżawy . Laktopol jednak nie chciał płacić dzierżawy za ten rurociąg i zdecydował się na korzystanie z usług Spółdzielni w tym zakresie .

Sytuację odmienną stwierdzono w przypadku ścieków . W spornym okresie czasu nie było innej możliwości odbioru ścieków od Laktopolu jak przez oczyszczalnię Spółdzielni lub budowę własnej oczyszczalni . Z materiałów znajdujących się w aktach sprawy wynika , że miejska oczyszczalnia ścieków , pomimo istnienia jej kolektora ściekowego w bliskim sąsiedztwie Laktopolu ze względu na brak urządzeń do oczyszczania ścieków przemysłowych nie mogła przyjmować bezpośrednio od wnioskodawcy tych ścieków . Ponieważ jedynym przedsiębiorcą dysponującym oczyszczalnią mogącą oczyścić ścieki wnioskodawcy była Spółdzielnia , wzięła ona na siebie ten obowiązek za odpowiednią opłatą . Oczyszczanie ścieków Laktopolu wiązało się z koniecznością ponoszenia przez Spółdzielnię dużych nakładów remontowych , a także i nakładów inwestycyjnych , aby oddawane następnie ścieki do oczyszczalni miejskiej mogły być przez nią bez sprzeciwu przyjmowane .

W związku z powyższym należy uznać , że tylko w przypadku ścieków Laktopol nie miał możliwości skorzystania z innego odbiorcy aniżeli Spółdzielnia .

Ponadto istotnym jest w tej sprawie fakt dobrowolnego związania się ze Spółdzielnią odnośnie odbioru mediów w okresie 10 lat i rezygnacja przez wnioskodawcę z podejmowania jakichkolwiek inwestycji (nawet

nieznacznych), które pozwoliłyby mu zrezygnować z usług „Sudowii” ze względu na wysokość stosowanych przez nią cen.

Art. 5 ust.1 pkt 6 ustawy antymonopolowej stanowi, że praktyką monopolistyczną jest działanie polegające na narzuceniu uciążliwych warunków umowy przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści. Aby działania przedsiębiorcy zostały zakwalifikowane jako praktyka monopolistyczna muszą być spełnione łącznie wszystkie przesłanki wymienione w powołanym wyżej przepisie, a mianowicie:

1. narzucenie warunków umowy,
2. uciążliwość tych warunków,
3. osiągnięcie nieuzasadnionych korzyści w wyniku narzucenia tych warunków.

1.

Narzucenie uciążliwych warunków musi mieć charakter przymusowy, wymuszony przez przedsiębiorcę pozycją na rynku.

W niniejszej sprawie jej stan faktyczny nie potwierdza tego zarzutu.

W latach 1990 – 1997 r. strony łączyła tzw. umowa generalna o współpracy, która w par. 4 pkt 2 przewidywała zasady rozliczania za pobrane media tj. wodę, energię elektryczną, odprowadzanie ścieków. W okresie łączącej strony umowy Laktopol nie zgłaszał zastrzeżeń do wysokości cen jakie płacił za odbierane czynniki, a faktem jest, że regulował faktury z opóźnieniem przerzucając częściowo ciężar finansowy tych dostaw na Spółdzielnię, która rozliczała się np. z dostawcą energii - Zakładem Energetycznym w terminie. Z tych też względów Prezes UOK i K uznaje, że w okresie obowiązywania umowy Laktopol mając możliwość zaopatrywania się w wodę i energię elektryczną u innego dostawcy, po poczynieniu koniecznych, jednak niezbyt drogich inwestycji w zakresie podłączenia własnej instalacji do instalacji tych dostawców, nie był zmuszony do korzystania z usług Sudowii. Z usług tych jednak dobrowolnie korzystał podpisując stosowną umowę i nie kwestionując przez okres jej obowiązywania stosowanych przez tego dostawcę cen na otrzymywane media.

Odbiorca ten nie kwestionował także cen w zakresie oczyszczania ścieków zdając sobie zapewne sprawę z faktu ich zanieczyszczenia, co odbijało się na pracy oczyszczalni Sudowii powodując częste jej awarie i zmuszając Spółdzielnię do zwiększenia nakładów na utrzymanie tej oczyszczalni.

Datujący się po 1997 r. okres bezumownej współpracy stron, z wyjątkiem krótkotrwałej i wypowiedzianej przez Laktopol umowy o oczyszczanie ścieków, nacechowany był wielokrotnymi spotkaniami obu stron, które w efekcie nie

przyniosły rezultatu w postaci nowej umowy o współpracy, gdyż Laktopol podjął działania mające na celu wybudowanie własnej, niezależnej od żadnego z okolicznych dostawców mediów infrastruktury technicznej pozwalającej mu na samodzielne działanie.

W tym okresie ceny dostarczanych mediów poprzez akceptowanie wystawianych przez Spółdzielnię faktur świadczą o zgodzie Laktopolu na stosowane opłaty i nie były w zasadzie oficjalnie kwestionowane (żądano od Spółdzielni przedstawienia kalkulacji lub kwestionowano sposób pomiaru i ilość zanieczyszczeń własnych ścieków), są to jednak pisma jednorazowe, a notatki ze spotkań obu stron i wzajemne uzgodnienia świadczą raczej o woli dalszej współpracy do czasu zakończenia własnej inwestycji przez Laktopol.

W oparciu o wykazany wyżej stan faktyczny tej sprawy Prezes UOK i K stwierdza, że nie było ze strony Spółdzielni narzucania temu odbiorcy cen na dostarczane media. Laktopol przez okres 10 lat korzystał na mocy umowy i bezumownie z infrastruktury Spółdzielni w zakresie odbioru i dostarczania mediów, sam nie inwestował i nie ponosił kosztów całkowitych utrzymania tych urządzeń. Dobrowolnie wybrał współpracę ze Spółdzielnią, gdyż wiązało się to z zerowymi nakładami inwestycyjnymi - koniecznością budowy własnych linii i przyłączy. W przypadku innych nowo powstających przedsiębiorców w większości przypadków jest regułą, że muszą oni stworzyć własną infrastrukturę w tym zakresie. Robiła to także Spółdzielnia, gdyż w pewnym okresie czasu korzystała z dostaw z Zakładów Drobiarskich. Dodatkowo Laktopol miał jeszcze możliwość przy niewielkich nakładach inwestycyjnych skorzystania z innych, aniżeli Spółdzielnia dostawców.

Z tych też względów uznano, że ten stan faktyczny nie wyczerpuje dyspozycji art. 5 ust.1 pkt 6 w zakresie narzucenia Laktopolowi przez Spółdzielnię warunków umowy.

2.

Za uciążliwy warunek umowy, czyli warunek naruszający zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, należy uznać warunek oznaczający dla jednej ze stron umowy ciężar większy od powszechnie przyjętych w stosunkach danego rodzaju.

W niniejszej sprawie za odbiór mediów określonych w umowie łączącej strony do 1997 r. Laktopol uiszczał opłaty wg kalkulacji sporządzanej przez Spółdzielnię. Opłat tych nie kwestionował, chociaż miał możliwość rozeznania się o stosowaniu takich opłat przez innych dostawców w tamtym okresie czasu. Podnoszone przez wnioskodawcę opłaty w oparciu, o które rozliczał się z Zakładami Drobiarskimi nie mogą być porównywalne z opłatami stosowanymi przez Spółdzielnię, gdyż z zapisu umowy łączącej go z tymi Zakładami wynika,

że strony rozliczają się po kosztach własnych za media , co nie może być porównywalne z umowami kupna – sprzedaży , a taki charakter mają umowy dostawy i odbioru mediów u przedsiębiorców na terenie S [REDACTED]. Oznacza to , że w większości umów , sprzedający dolicza zysk z tytułu świadczonych usług , który gwarantuje mu ich opłacalność . Stosowanie zatem przez Spółdzielnię w stosunku do Laktopolu cen zawierających w sobie elementy zysku z tytułu dostarczanych i odbieranych mediów nie nosi znamion uciążliwości , gdyż ten sam schemat opłat figuruje także u innych przedsiębiorców na terenie Suwałk . Warunki umowy i sposób rozliczania się pomiędzy stronami był typowy dla tego rodzaju umów .

O tym , że współpraca pomiędzy stronami układała się różnie nie tylko z korzyścią , jak twierdzi Laktopol , dla Spółdzielni , świadczą twierdzenia Sudowii , która w związku z obsługą Laktopolu ponosiła dodatkowe koszty związane z utrzymaniem urządzeń dostawczych wody i energii , musiała zmodernizować własną , nie przystosowaną do takiej ilości i jakości ścieków oczyszczalnię , narażona była na ponoszenie skutków niepłacenia Zakładowi Energetycznemu w terminie przez Laktopol za otrzymane media i konieczność ubiegania się o koncesję na przesył i dystrybucję energii w URE , pomimo , że Laktopol zrezygnował bez zapowiedzi z odbioru tej energii . Ponadto Laktopol także nie wywiązywał się z zawartej umowy o odbiór serwatki , która miała być wzajemną umową za dostawę mediów , co narażiło Spółdzielnię na koszty związane z wożeniem tego surowca do odległych odbiorców . W tym stanie rzeczy należy uznać , że stosowane przez Spółdzielnię warunki (w tym ceny) dostawy Laktopolowi energii , wody i odbiór ścieków nie były dla tego odbiorcy uciążliwe , a oparte były na ogólnie stosowanych zasadach .

3.

Odpowiednikiem uciążliwych warunków umowy są osiągane przez przedsiębiorcę nieuzasadnione korzyści . W relacjach ekwiwalentności wzajemnych świadczeń umowy nieuzasadnione korzyści określają sytuację korzystniejszą od powszechnie obowiązującej w stosunkach danego rodzaju . Powinny być one osiągnięte kosztem kontrahenta i pozostawać w normalnym związku przyczynowym z narzuconymi kontrahentowi uciążliwymi warunkami umowy .

Z analizy materiału dowodowego tej sprawy , a w szczególności analizy kalkulacji przedstawionej przez Spółdzielnię wynika , że stosowała ona 20% zysk z tytułu sprzedawanych mediów i odbieranych ścieków . Wprawdzie Laktopol kwestionował w pewnym momencie postępowania dowodowego te kalkulacje , jednak po dodatkowych wyjaśnieniach Spółdzielni nie występował o powołanie niezależnego biegłego w tej sprawie celem zbadania dokładnie wszystkich kosztów . W związku z tym przyjęto poprawność ich sporządzenia .

W okresie trzech lat w stosunku do Laktopolu nie zmieniano wysokości opłaty za energię elektryczną pomimo, że u dostawcy tj. w Zakładzie Energetycznym ceny te rosły wzrosły w tym okresie czasu z [redacted] do [redacted] zł / Wh. Laktopol płacił cały czas [redacted] zł / Wh. Stosowany zysk z tytułu tego rodzaju działalności nie był wygórowany i wynosił ok. [redacted].

W stosunku do opłat za ścieki, to jak już wspomniano wyżej, ze względu na szczególnie ładunek zanieczyszczeń, ścieki te nie mogły być przyjmowane przez miejską oczyszczalnię ścieków w S[redacted]. Stosowana wobec Laktopolu cena [redacted] – [redacted] zł/ m³ ścieków w 1997 r. i [redacted] – [redacted] zł w latach 1998, 1999 wynikała z wysokiego kosztu ich oczyszczania, aby móc je następnie skierować do miejskiej oczyszczalni.

Natomiast opłaty za m³ zimnej wody wynosiły w 1997 r. [redacted] zł, [redacted] zł w 1998 r. i [redacted] zł w 1999 r. Woda dostarczana była z własnego ujęcia, a stosowane ceny obejmowały koszty wydobycia i obrotu wodą. Ceny te nie odbiegały od cen, które Spółdzielnia płaciła innym swoim dostawcom na rynku lokalnym w latach 1997 – 1999 – zestawienie w piśmie Spółdzielni z dnia 12.09.2000 r.

Natomiast zarzuty Laktopolu co do wysokości tych cen opierają się na koszcie budowy tylko własnego ujęcia bez koniecznej do jego funkcjonowania infrastruktury.

Jeżeli chodzi o ceny dostarczanej Laktopolowi wody technologicznej kształtowały się one od [redacted] do [redacted] za 1m³ w 1997 r., [redacted] zł – [redacted] zł w 1998 r. i [redacted] zł – [redacted] zł w 1999 r. za 1m³ tej wody. Kalkulacja na tę wodę została opracowana w oparciu o dokumentację techniczną zainstalowanych urządzeń oraz ponoszonych kosztów na tą działalność. Różnice w ilości wody zakupionej przez Laktopol wystąpiły w momencie zmiany zasad rozliczania z ryczału na układ wyposażony w wodomierze.

W oparciu o materiały nadesłane przez Spółdzielnię należy stwierdzić, że w tym samym okresie czasu inni dostawcy mediów na terenie Suwałk, o podobnym zakresie działania, czyli pośrednicy w dostawie energii elektrycznej, dostawcy wody z własnego ujęcia stosowali porównywalne ceny – zestawienie w piśmie Spółdzielni z dnia 12.09.2000 r.

Z tytułu dostawy mediów, o których mowa wyżej Spółdzielnia nie osiągała nieuzasadnionych korzyści. Wybierając innego dostawcę Laktopol musiałby płacić podobne ceny w tamtym okresie czasu. Podnoszony przez wnioskodawcę argument na osiągnięcie nieuzasadnionych korzyści przez Spółdzielnię z uwagi na fakt pobierania niższych cen przez przedsiębiorców, których jedynym zadaniem jest dostawa tych mediów, nie jest zdaniem Prezesa UOK i K miarodajnym dowodem i właściwym porównaniem. Inaczej bowiem kalkulują koszty duże firmy, które tylko zajmują się tego typu działalnością, a inaczej mali pośrednicy, którzy ten typ działalności prowadzą ubocznie, mają inne sieci wewnętrzne, na których utrzymanie ponoszą większe nakłady, muszą

otrzymane media przesyłać ponownie do odbiorcy za pośrednictwem swojej wewnętrznej sieci .

Gdyby więc Laktopol podjął na początku swojej działalności trud budowy własnej infrastruktury do odbioru mediów bezpośrednio od Zakładu Energetycznego , budowy własnej studni , czy oczyszczalni ścieków ponoszone przez niego koszty byłyby na pewno mniejsze . Nie robił jednak tego wybierając łatwiejszą drogę , poprzez korzystanie z urządzeń doprowadzających Spółdzielni. Był to zatem swobodny wybór tego przedsiębiorcy i powinien być się liczyć z innymi kosztami w tym przedmiocie .

We wniosku o wszczęcie postępowania administracyjnego wnioskodawca zarzuca Spółdzielni stosowanie nadmiernie wygórowanych cen za dostarczane do niego media .

W związku z tym Prezes UOK i K stwierdza , że przez cenę nadmiernie wygórowaną w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy o przeciwdziałaniu / ... / rozumie się cenę narzuconą nabywcy przez podmiot monopolistyczny , z racji posiadanej siły rynkowej rażąco zawyżoną w stosunku do wartości świadczenia. Cena taka powinna naruszać zasadę ekwiwalentności świadczeń uczestników umowy .

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika , aby Spółdzielnia stosowała w stosunku do Laktopolu ceny nadmiernie wygórowane . Z przedstawionych kalkulacji kosztowych na poszczególne media wynika , że zakładany przez tego przedsiębiorcę zysk w granicach ok. [REDACTED] % nie jest wielkością wygórowaną i jest dopuszczalny w obrocie gospodarczym .

Część tych mediów : zimna woda , woda lodowa , oczyszczanie ścieków były wytwarzane przez Spółdzielnię w oparciu o własne urządzenia , natomiast energia elektryczna była przesyłana do Laktopolu i tutaj Spółdzielnia występuje w roli pośrednika .

Orzecznictwo antymonopolowe przy ocenie kryteriów ceny nadmiernie wygórowanej odchodzi co prawda od analizy kosztowej na rzecz bardziej obiektywnych kryteriów porównawczych z cenami stosowanymi przez potencjalnych konkurentów na innych rynkach . W aktach niniejszej sprawy znajduje się zestawienie innych przedsiębiorców , którzy działają na podobnych zasadach co Spółdzielnia i stosowane przez nich ceny są porównywalne z cenami stosowanymi wobec Laktopolu – pismo Spółdzielni z dnia 12.09.2000 r. Natomiast twierdzenia Laktopolu , że Zakłady Drobiarskie stosowały wobec niego ceny znacznie niższe wynika z faktu , iż przedsiębiorcy ci rozliczali się tylko po kosztach własnych bez uwzględnienia jakiegokolwiek zysku , czego trudno się domagać od innych przedsiębiorców w ramach umów kupna – sprzedaży .

Nie wydaje się także właściwe , zdaniem Prezesa UOK i K , porównywanie cen stosowanych przez Zakład Energetyczny i Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Suwałkach wobec Laktopolu w czasie , gdy stał się on

bezpośrednim odbiorcą i dostawcą w stosunku do tych firm , z cenami stosowanymi wobec niego przez Spółdzielnię .

Zakład Energetyczny jest dużym przedsiębiorcą o ogromnej liczbie odbiorców , innych i nieporównywalnych kosztach przesyłu i utrzymania urządzeń energetycznych, aniżeli Spółdzielnia . Stosuje on ceny wynikające z obowiązującej go taryfy dla energii elektrycznej i nie można go uznać za konkurenta na tym rynku w stosunku do Spółdzielni . Podobnie należy traktować Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Suwałkach , które stosuje ustalone przez Gminę ceny na odbiór ścieków i ich oczyszczanie i także ma zupełnie inne koszty utrzymania oczyszczalni i oczyszczania ścieków , aniżeli Spółdzielnia .

Wobec powyższego , Prezes UOK i K uznał , że ceny stosowane przez Spółdzielnię w stosunku do Laktopolu nie nosiły znamion ceny nadmiernie wygórowanej .

Z tych też względów orzeczono jak w sentencji decyzji .

Od niniejszej decyzji przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia decyzji za pośrednictwem tutejszej Delegatury .

Otrzymują :

1. Spółdzielnia Mleczarska

Sudowia

ul. [REDACTED]

2. PPHU „ Laktopol ”

Sp. z o.o. w W [REDACTED]

Zakład Produkcyjny Nr 1

ul. [REDACTED]


DYREKTOR
Krzysztof Daszyński